

Tomasz Chłopecki

Instytucja notariatu na ziemiach polskich w okresie średniowiecza

Folia Iuridica Wratislaviensis 1/2, 9-28

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Instytucja notariatu na ziemiach polskich w okresie średniowiecza

I. Wstęp

Pojęcie notariusz wywodzi się z całą pewnością od łacińskiego *notarius*, ale historyczne korzenie notariatu sięgają głębiej niż starożytny Rzym¹. Należy zauważyć, że rzymski *notarius* był jedynie urzędnikiem, którego zadaniem było spisywanie ze słuchu lub pod dyktando ustnych wystąpień innych osób². Już ustawa XII tablic zawierała przepis *uti lingua nuncupassit ita ius esto*³ – „niech prawnie to obowiązuje, co zostało ustnie wypowiedziane”. Decydowało więc ustne oświadczenie woli. Korzenie notariatu wywodzą się jednak z czasów dawniejszych niż starożytny Rzym, choć wielu współczesnych badaczy tego tematu, właśnie od czasów rzymskich przedstawia genezę rozwoju notariatu i notariusza⁴. Moim zdaniem trzeba jednak zauważyć, że kształtowanie się instytucji notariatu obserwujemy już na obszarach starożytnej Grecji, Mezopotamii oraz Egiptu⁵. To właśnie na obszarze Egiptu od III wieku p.n.e. grecki urzędowy notariusz nazywany był *agoranomos* i w nim, zdaniem uczonych, widzieć należy antycznego protoplastę współczesnego notariusza⁶.

W poniższej pracy przedstawię kształtowanie się instytucji notariatu i pozycji notariusza w średniowieczu. Za początek tego okresu przyjmuję w pracy 476 r. n.e., w którym to wódz barbarzyński Odoaker usunął z tronu ostatniego cesarza Romulusa

¹ M. Kuryłowicz, *Agoranomosi tabellio. Z historii antycznego notariatu*, „Rejent”, nr 9, Warszawa 1992, s. 9.

² A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Warszawa 1999, s. 23; Instytucją, którą można uznać za pierwowzór notariatu, byli funkcjonujący w antycznym Rzymie od około III w. n.e. tzw. *tabelliones* – urzędnicy zajmujący się sporządzaniem dokumentów zawierających wnioski, podania lub oświadczenia woli. *Tabelliones* w przeciwieństwie do jurystów i adwokatów, którzy udzielali klientom porad prawnych w asyście swoich sekretarzy i skrybów, redagowali dokumenty i pisma procesowe, prośby do cesarzy i wyższych urzędników państwowych oraz innego rodzaju pisma. Pojawili się oni przy wzrastającej dokumentacji obrotu prawnego. Miejscem ich urzędowania i pracy były place publiczne albo ich kancelarie.

³ Zob. Tablica VI, 1.

⁴ T. Chłopecki, *Koncepcje polskiego notariatu*, Kraków 2011, s. 12.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*.

Augustulusa i odesłał insygnia koronacyjne do Bizancjum, uznając tym samym zwierzchnictwo cesarza wschodniorzymskiego (bizantyjskiego). Datę tę uznaje się za ostateczny upadek Cesarstwa Zachodniorzymskiego⁷. Za datę końcową omawianego przeze mnie okresu przyjmę natomiast 1453 r., w którym nastąpiło zdobycie Konstantynopola przez Turków i ostateczny upadek Cesarstwa Bizantyjskiego⁸.

II. Recepcja prawa rzymskiego

Należy z całą mocą podkreślić, że tradycje prawa rzymskiego, szczególnie na zachodzie Europy, nie wygasły po likwidacji Cesarstwa Zachodniorzymskiego. Już w V i VI w. dochodzi do spisania prawa rzymskiego na polecenie królów germańskich⁹. Spisy te nazywamy *Leges Romanae Barbarorum*. Możemy do nich zaliczyć następujące spisy: 1) *Lex Romana Visigothorum*, zwany też *Brewiarzem Alryka*¹⁰, który był spisem prawa rzymskiego dla ludności żyjącej w państwie Wizygotów¹¹; 2) *Lex Romana Burgundionum* był spisem prawa rzymskiego dla ludności romańskiej w państwie Burgundów, powstałym przed 506 r. i wydanym przez króla Gundobada¹². Był on niewątpliwie kompilacją prawa rzymskiego z okresu Cesarstwa oraz rzymskiego „prawa wulgarnego”; 3) *Edictum Theodorici*, czyli edykt króla ostrogockiego Teodoryka, który powstał w latach 493–507. Spis ten charakteryzował się większą uniwersalnością od poprzednio wymienionych, ponieważ miał obowiązywać zarówno Ostrogotów, jak i Rzymian¹³. Po podboju Italii przez Franków i ostatecznym zniszczeniu w 774 r. państwa Longobardów tradycje królestwa Longobardów utrzymały się podczas panowania

⁷ Zdaniem wielu historyków istnieją również inne wydarzenia mogące stanowić o początku średniowiecza: zamknięcie przez Justyniana Wielkiego Akademii Ateńskiej – 529 r.; zamordowanie Hypatii z Aleksandrii – 415 r.; koronacja Karola Wielkiego – 800 r.; ucieczka Mahometa z Mekki – 622 r.; śmierć cesarza Teodozjusza I Wielkiego i podział Imperium Rzymskiego na dwie części – 395 r. czy chrzest Chlodwiga – 496 r. Wielu badaczy okres od V w. do XI w. chce widzieć jako osobną od średniowiecza epokę historyczną – wieki ciemne.

⁸ Data końcowa okresu średniowiecza również nie jest jednoznaczna, przyjmuje się także: wynalezienie druku przez Jana Gutenberga – 1450 r., koniec wojny stuletniej – 1453 r., przyjęcie przez władcę Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, Iwana III Srogiego, tytułu „Władcy Wszechrusi” – 1478 r., dotarcie Krzysztofa Kolumba do Ameryki w 1492 r., wystąpienie Marcina Lutera – 1517 r.

⁹ W. Rozwadowski, *Historia prawa*, Poznań 1980, s. 216.

¹⁰ Wydany przez króla Alaryka II dnia 5 lutego 506 r. *Lex Romana Visigothorum* składa się z następujących części: szesnaście ksiąg *Kodeksu Teodozjusza I*; uzupełnienia: Teodozjusza II, Walentyniana III, Marcjana, Majoriana oraz Libiusza Sewera; *Institutiones Gajusza*, pięć ksiąg *Sententiae Receptae* Juliusza Paulusa, trzynaście rozdziałów *Kodeksu gregoriańskiego*, dwa rozdziały z kodeksu Hermogenesa, fragment z pierwszej księgi *Responsa Papiniana*.

¹¹ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 217.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

Franków przez następny wiek¹⁴. Dla historii i dziejów notariatu bardzo istotne były tu rozporządzenia Karola Wielkiego. Król Franków, rozszerzywszy swoje państwo po Łabę na wschodzie i Rzym na południu, był u schyłku VIII w. najpotężniejszym władcą Zachodu¹⁵. Uczony Alkuin pisał wówczas, że z trzech najważniejszych osób na świecie: papieża, cesarza Bizancjum i króla Franków tylko król frankoński mógł wobec klęsk papieżstwa i cesarstwa „rządzić chrześcijańskim ludem”¹⁶. Prawnym wyrazem tej idei była koronacja cesarska Karola w Rzymie w 800 r. Polityka Karola nie opierała się jednak wyłącznie na ekspansji terytorialnej. Zdawał on sobie doskonale sprawę i miał pełną świadomość tego, że potężne terytorialnie państwo o tak dużym zróżnicowaniu społecznym i kulturowym wymagało sprawnego systemu administracyjnego. Monarchię podzielono na okręgi administracyjne zwane hrabstwami. Każdym hrabstwem zarządzał hrabia, skupiający w swoich rękach władzę sądowniczą, administracyjną i wojskową. W wyjątkowej sytuacji były hrabstwa położone na kresach imperium, tzw. marchie, na czele których stali margrabiowie. Reformy prawne zostały zapoczątkowane przez Karola Wielkiego już w 781 r. Nakazał on między innymi prowadzenie protokołów sądowych przez notariuszy, a w 805 r. zarządził, aby każdy biskup, opat, graf miał swojego notariusza¹⁷. Postępowi studiów nad prawem rzymskim także przypisuje się główną rolę w rozwoju notariatu i autentycznego dokumentu¹⁸. W sądownictwie nastąpiła natomiast zmiana częstotliwości odbywania się zgromadzeń. Ze względu na trudności w ściąganiu co miesiąc wszystkich wolnych ludzi do danego okręgu Karol Wielki zarządził, że ogół wolnych mieszkańców będzie spotykał się trzy razy do roku. Kolejna zmiana miała polegać na ustanowieniu urzędu stałych ławników, którzy pełnili funkcję w dotychczasowym zakresie. Zmiany nastąpiły również w skarbie państwa, a wysokie do tej pory podatki bezpośrednie spadły do minimum, wzrosły natomiast daniny płacone przez lud oraz wpływy skarbu państwa ze zdobyczy wojennych. Do istotnych reform Karola Wielkiego możemy z całą pewnością zaliczyć reformę monetarną – była ona spowodowana kryzysem handlu na zachodzie, co doprowadziło do zastąpienia monet złotych monetami ze srebra.

Za czasów następców Karola Wielkiego zostały wydane przepisy, które nakazywały sporządzanie testamentów i aktów sprzedaży u notariuszy publicznych oraz określiły

¹⁴ T Chłopecki, *op. cit.*, s. 27.

¹⁵ J. Baszkiewicz, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1979, s. 113.

¹⁶ J. Baszkiewicz, *Historia doktryn...*, s. 113.

¹⁷ A. Oleszko, *op. cit.*, Warszawa 1999, s. 26.

¹⁸ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 27.

kryteria ustalania autentyczności sporządzanych przez nich dokumentów¹⁹. W związku z tymi decyzjami władców w IX i X w. pojawiają się notariusze upoważnieni do dokonywania określonych czynności prawnych oraz do sporządzania określonych aktów²⁰. W tym samym okresie zaczynają się także pojawiać notariusze mianowani z upoważnienia królewskiego, którzy nie są ograniczeni terytorialnie, a także notariusze będący równocześnie sędziami, tzw. *notarius et iudex*. W wyniku przedstawionego rozwoju w niemal całej Italii panował już w X w. ogólnie znany, częściowo zwyczajowy, obowiązek sporządzania aktów prawnych u notariuszy²¹. Kolejne wieki przynoszą rozwój koncepcji notariatu szczególnie w północnych miastach włoskich. Wzrastała w sposób zdecydowany liczba notariuszy na tych terenach²². Wymagano, aby byli to ludzie szlachetnego pochodzenia, o nieskazitelnej reputacji, cieszący się dobrą opinią oraz znający biegle prawo. Należy także zwrócić uwagę na znaczenie uniwersytetów w rozwoju notariatu na tych ziemiach. Mam tutaj na myśli szczególnie uniwersytety włoskie, na których wykładano nauki prawnicze, jak i *ars notaria* – sztukę spisywania dokumentów²³. W XI w. nastąpiło odrodzenie nauki prawa rzymskiego na uniwersytetach w Perugii, Bolonii oraz Padwie. Prawdziwy renesans prawa rzymskiego oraz próby jego recepcji rozpoczęły się u schyłku XI w. w związku z pracami szkoły glosatorów na wspomnianym Uniwersytecie Bolońskim²⁴. Rozwój tego kierunku wiąże się z odkryciem w połowie XI w. *Digestów Justyniańskich*. Szkoła glosatorów opracowała niemal cały materiał zawarty w odkrytym zbiorze justyniańskim, co bez wątpienia przyczyniło się do poznania prawa rzymskiego w jego kazuistycznym ujęciu i do przygotowania tego materiału do dalszych badań oraz do jego wykorzystania, w tym również w działalności notarialnej²⁵. Nie starano się jednak „nagiąć” prawa rzymskiego do ówczesnych pojęć i praktyki.

Zadanie przystosowania prawa rzymskiego do potrzeb szeroko rozumianej praktyki prawniczej, rozwijającej się szczególnie w wielkich centrach miejskich handlu, i rozwoju gospodarczego przypadło już nowemu ruchowi – szkole komentatorów²⁶. Do najwybitniejszych przedstawicieli tego kierunku należał Bartolus de

¹⁹ M. Kuryłowicz, *Historyczne początki notariatu europejskiego*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Oleszko, Kluczbork 1996, s. 100.

²⁰ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 28.

²¹ M. Kuryłowicz, *Historyczne początki...*, s. 101.

²² *Ibidem*, s. 100.

²³ T. Chłopecki, *op. cit.*

²⁴ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 218.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*, s. 219.

Saxoferrato²⁷. W nauce i praktyce postglosatorów prawo rzymskie było dostosowywane do ówczesnych potrzeb²⁸. Zwrot praktyki sprawił jednak, że prawo rzymskie w interpretacji komentatorów stało się zdecydowanie bardziej elastyczne i możliwe do jeszcze szerszego zastosowania, niż to miało miejsce dotychczas. Komentatorzy tworzyli nie tylko nowe instytucje prawne, lecz także podstawy nowych dyscyplin prawa, jak w szczególności prawa handlowego oraz prawa międzynarodowego publicznego²⁹. Należy podkreślić, że to właśnie postępowi nad prawem rzymskim wielu uczonych przypisuje główną, a zarazem najważniejszą rolę w rozwoju notariatu publicznego i autentycznego dokumentu. Uformowanie się instytucji notariatu publicznego następowo zatem od połowy XII wieku. Wykształceni juryści XII wieku wzmacniali powagę dokumentu notarialnego jako dokumentu publicznego.

Wpływ prawa rzymskiego na poszczególne systemy prawne krajów feudalnej Europy był różny. Niektóre z nich poddały się bardzo silnemu oddziaływaniu tego prawa, natomiast w innych wpływy te możemy uznać za słabsze bądź nawet znikome³⁰. Zależało to oczywiście od wielu czynników, takich jak: tradycja, siła rodzimego prawa, rozwój oświaty i kultury prawniczej oraz położenie geograficzne. Za Władysławem Rozwadowskim³¹ pragnę wyróżnić w Europie trzy strefy wpływów prawa rzymskiego³²: „kraje o nieprzerwanej tradycji stosowania prawa rzymskiego, jeszcze od starożytności – Włochy, południowa Francja, Hiszpania oraz Portugalia. Wszędzie tam prawo rzymskie było prawem powszechnie stosowanym; kraje, w których wpływ prawa rzymskiego był bardzo silny – Niemcy wraz z Austrią i Holandią; kraje, w których wpływ prawa rzymskiego był ograniczony ze względu na silne prawa rodzime – Polska, Węgry, Rosja”³³. Z upływem czasu prawo rzymskie recypowano jednak w większej ilości państw i to w coraz szerszym zakresie.

²⁷ Bartolus de Saxoferrato (1313–1357), włoski profesor prawa, jeden z najwybitniejszych jurystów czasów średniowiecza. Należał do szkoły postglosatorów i zdobył wielkie uznanie wśród kolejnych generacji cywilistów, co wyraża powiedzenie *nemo bonus iurista nisi bartolista* – „nie jest dobrym jurystą, kto nie naśladuje Bartolusa”.

²⁸ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 219.

²⁹ *Ibidem*, s. 219.

³⁰ *Ibidem*, s. 225.

³¹ Władysław Rozwadowski (ur. 1933 r.), prawnik, profesor zwyczajny, doktor habilitowany nauk prawnych, specjalista prawa rzymskiego.

³² W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 225.

³³ *Ibidem*, s. 225–226.

III. Wpływa prawa kanonicznego na kształtowanie się notariatu

Znaczącą rolę odgrywał również Kościół i prawo kanoniczne. Osobną kategorię stanowili notariusze apostołscy, którzy rozpoczęli działalność w XI w.³⁴ Była to niewątpliwie reakcja na mianowanie przez cesarzy własnych notariuszy cesarskich. Prawo do mianowania notariuszy publicznych przyjęli również kolejni papieże – stworzyli oni tym samym osobną kategorię notariuszy publicznych z upoważnienia papieża, którzy stanowili grupę niezależną i nie podlegającą władzy cesarza³⁵. Bardzo częstym procederem było ubieganie się przez kandydatów na notariuszy o mianowanie zarówno przez cesarza, jak i papieża. Niewątpliwie okresem, w którym nastąpił rozwój notariatu cesarskiego i papieskiego, były lata 1152–1190, kiedy władali Fryderyk Barbarossa oraz papież Aleksander III (1159–1181 r.)³⁶. Rozszerzanie instytucji notariatu papieskiego wiązało się także z ukształtowaniem się sądownictwa duchownego – mam tutaj na myśli zwłaszcza sądy biskupie powstałe z końcem XIII w. Notariusze apostołscy zajmowali bardzo wysokie pozycje i cieszyli się ogromnym zaufaniem, a także korzystali z wielu przywilejów³⁷. Nie dziwiło zatem, że pierwsi notariusze, którzy przybyli z Italii” do innych państw europejskich, byli zwykle osobami duchownymi. Widać zatem, iż w początkowym okresie rozwoju notariatu na ziemiach Europy zachodniej i południowej notariat kościelny miał ogromny wpływ, również poza Kościołem³⁸. Bardzo duże zasługi w rozwoju notariatu publicznego posiadał papież Innocenty III³⁹. Wydał on liczne postanowienia, w których zabronił pod groźbą ekskomuniki pełnienia funkcji notariuszy publicznych duchownym z wyższymi święceniami. Spowodowało to odłączenie w pewien sposób zawodu notariusza od Kościoła oraz sprawiło, że stał się on zawodem dziedzicznym⁴⁰. Papież Innocenty zażądał również, aby każdy sędzia w sądzie duchownym miał swojego pisarza jako *persona publica*. Instytucję notariatu sądowego utrwaliła uchwała Soboru Laterańskiego z 1215 r.

³⁴ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 28.

³⁵ M. Kuryłowicz, *op. cit.*, s. 101.

³⁶ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 29.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Innocenty III (1161–1216), papież od 8 stycznia 1198 r. do 16 lipca 1216 r. Naukę pobierał w Rzymie, a następnie studiował w Paryżu i Bolonii. Stał się uczonym teologiem i jednym z największych znawców prawa swoich czasów. Po studiach wrócił do Rzymu, gdzie sprawował różne kościelne urzędy za pontyfikatów Lucjusza III, Urbana III, Grzegorza VIII oraz Klemensa III.

⁴⁰ M. Kuryłowicz, *op. cit.*, s. 103.

Pragnę zwrócić uwagę, iż w omawianym przeze mnie okresie do „praw uczonych” oprócz prawa rzymskiego należało również prawo kanoniczne. Pojęcie tego prawa wymaga jednak wyjaśnienia oraz pewnego rodzaju uściślenia. Przez prawo kanoniczne rozumiem prawo stworzone przez Kościół – bez względu na to, czego to prawo dotyczyło, natomiast prawem kościelnym będzie prawo dotyczące Kościoła – bez względu na to, kto to prawo stworzył⁴¹. W poniższych rozważaniach posługiwać się będę pojęciem prawa kanonicznego w znaczeniu podanym powyżej. Nauka prawa kanonicznego rozwijała się od momentu pojawienia się tzw. *Dekretu Gracjana*. Celem dzieła Gracjana⁴² było usystematyzowanie dotychczas spisanych zbiorów prawa kanonicznego i pogodzenie wszystkich sprzeczności, które w nich zachodziły. Pod względem budowy prawnej był to oczywiście zbiór prywatny. Miał on jednak olbrzymie znaczenie praktyczne i faktyczne, był bowiem powszechnie używany ze względu na znakomitą redakcję i metodologię⁴³. Dekret w krótkim czasie stał się przedmiotem egzegezy prowadzonej przez licznych uczonych w prawie kanonicznym. Prawo kanoniczne stało się także głównym przedmiotem prawniczych studiów uniwersyteckich – niejednokrotnie też jedynym – mam tutaj na myśli np. Paryż czy przez długi czas Kraków⁴⁴. Należy zatem z całą mocą stwierdzić, że Bolonia stała się kolebką odrodzenia nie tylko prawa rzymskiego, lecz również prawa stworzonego przez Kościół⁴⁵.

IV. Notariat publiczny

Notariat publiczny bardzo szybko zaczął zdobywać uznanie, co spowodowało jego rozprzestrzenianie się na tereny innych państw – zarówno na zachód, jak i wschód. Mam tutaj głównie na myśli kraje skandynawskie, Francję, Hiszpanię oraz nieco później Anglię i Niemcy⁴⁶. Warto przedstawić najważniejsze zasady funkcjonowania oraz rolę notariatu w tych państwach. Możemy także dostrzec wiele znaczących analogii na gruncie rozwoju notariatu w tych państwach oraz notariatu na ziemiach polskich. Jest to o tyle istotne, że te podobieństwa występowały nie tylko w średniowieczu, ale też na przestrzeni wieków i w czasach kształtowania się nowoczesnego notariatu w Polsce⁴⁷.

⁴¹ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 226.

⁴² Gracjan (359–383 r.), był władcą chrześcijańskim, zwalczał pogaństwo. Odmówił przyjęcia tytułu Pontifex Maximus, zniósł subwencje z kasy państwowej na tradycyjne kultury, a w 382 r. usunął ołtarz bogini Wiktorii z sali posiedzeń Senatu.

⁴³ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 227.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 229.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 227.

⁴⁶ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁷ *Ibidem*.

Nie dość powiedzieć, że to na prawie m.in. włoskim czy francuskim wzorowali się wybitni polscy prawnicy, tacy jak Jakub Glass⁴⁸, Stefan Góra⁴⁹ czy Władysław Jaworski⁵⁰,

⁴⁸ Jakub Glass (1864–1942), pisarz hipoteczny w latach 1892–1917, prokurator, a następnie sędzia Sądu Najwyższego w latach 1917–1926. Autor wielu cennych prac naukowych, od 1917 r. niemal nieprzerwanie do 1931 r. prowadził także wykłady na Uniwersytecie Warszawskim. Gruntowna wiedza teoretyczna w połączeniu z doświadczeniem zawodowym z wieloletniej pracy w warszawskiej Hipotece czyniły z Glassa idealnego członka Wydziału Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej, do której powołany został już wraz z pierwszym składem w 1919 r. Znajomość zagadnień notarialnych pogłębił, prowadząc w latach 1926–1935 kancelarię przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie. Jako członek Podkomisji Notarialnej Komisji Kodyfikacyjnej i referent główny ustawy przygotował – w oparciu o gruntowne studia porównawcze, z wykorzystaniem wszystkich dotychczasowych poglądów i opinii środowiska – opublikowany w 1930 r. projekt, który stał się podstawą dalszych prac Komisji, zakończonych w 1933 r. uchwaleniem projektu ustawy notarialnej; zob. szerzej Archiwum Państwowe m.st. Warszawy. Inwentarze archiwalne Tom VII, cz. 1, Akta notariuszów warszawskich 1808–1939 r., wstęp i wykaz zespołów, Warszawa 1965–1981 r., Jakub Glass 1927–1935 r., notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie, cz. 9; J. Glass, *Projekt ustawy notarialnej opracowany przez referenta, członka Komisji Kodyfikacyjnej Jakuba Glassa na podstawie wytycznych uchwalonych przez podkomisję przygotowawczą*, Warszawa 1930 r., *idem*, *Projekt ustawy notarialnej, opracowany przez referenta, członka Komisji Kodyfikacyjnej, Jakuba Glassa na podstawie wytycznych uchwalonych przez podkomisję przygotowawczą*, Warszawa 1931 r.; *idem*, *Notariat w Niemczech*, „Przegląd Notarialny”, nr 5, Warszawa 1933; *idem*, *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, „Przegląd Notarialny”, nr 10, Kraków 1933; *idem*, *Prawo o notariacie. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933*, Warszawa 1934; *idem*, *Notariatszeitug o polskim prawie o notariacie*, „Przegląd Notarialny”, nr 1, Warszawa 1934.

⁴⁹ Stefan Góra przedstawił bardzo obszerny projekt ustawy składający się z 260 paragrafów. W § 1 nazywał notariuszy mężami zaufania publicznego. Nadał im także prawo nieuisualności i nieprzenoszalności. Paragraf 11 stanowił, że notariusz musiał ukończyć wyższe studia prawnicze, złożyć egzamin na urząd sędziowski, odbyć praktykę sądową przynajmniej przez 2 lata, a następnie przynajmniej 2-letnią praktykę w charakterze substytutu notarialnego. Zgodnie z § 12 notariusza mianował Minister Sprawiedliwości spośród notariuszy przedstawionych przez izby notarialne. Projekt Góry był w 1923 r. przedmiotem obrad w sekcji notarialnej „Zjazdu wszechpolskiego notarjuszów i pisarzy hipotecznych” w Warszawie. Drugi zjazd we wrześniu 1923 r. przyjął następujące zasady: *primo*, notariusz nie powinien być urzędnikiem państwowym; *secundo*, kandydat na notariusza, po ukończeniu studiów prawniczych i złożeniu egzaminu państwowego, powinien odbyć praktykę sądową, złożyć egzamin sędziowski, następnie zaś przejść 3-letnią praktykę notarialną. Oprócz tych zasadniczych punktów zjazd przyjął również pewne zmiany mówiące m.in., że składanie kaucji przez notariusza jest zbędne; konieczny jest udział notariusza w sądzie dyscyplinarnym; notariat powinien być oddzielony od adwokatury z wyjątkiem byłej dzielnicy pruskiej; niezbędny jest przymus notarialny dla aktów, przeniesienia prawa własności i obciążenia dóbr niematerialnych. Na podstawie projektu Góry opracowany został także bardzo wyczerpujący projekt funkcjonowania małopolskich izb notarialnych.

⁵⁰ Władysław Leopold Jaworski (1865–1930), kształcił się w krakowskim Gimnazjum św. Anny i na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, który ukończył, uzyskując stopień doktora w 1889 r. Następnie pobierał naukę za granicą, m.in. w Paryżu i Berlinie. W 1898 r. Jaworski został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1905 r. profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W jego działalności politycznej i naukowej pragnę wyróżnić dwa równoległe wątki, które spletają się w jedną całość pod koniec jego życia. Pierwszy z nich będący dowodem ogromnych zdolności wykształcił w osobowości Jaworskiego zamiłowanie do logiki, naukowej precyzji i dokładności, a także rzetelności i sumiennosci. Drugi wątek natomiast, niosąc za sobą bagaż doświadczeń życiowych i stosunkowo szybką karierę polityczną, przyczynił się do wytworzenia takich cech, jak umiejętność kalkulacji, chłodnego osądu, a nawet pewien cynizm w zakresie walki politycznej. Ten okres stał się decydujący dla jego niezwykle skomplikowanej osobowości, na którą złożył się szereg zalet i wad tak silnie

tworząc wielkie reformy notariatu w okresie międzywojennym⁵¹. Notariat publiczny z Italii „przywędrował” do Hiszpanii i Francji, zwłaszcza jej południowej części, która miała znacznie silniejsze związki z prawem rzymskim i jako „kraj prawa pisanego” łatwiej przyjęła notariuszy niż część północna, zwana „krajem prawa zwyczajowego”⁵². W Niemczech było podobnie – najpierw pojawili się notariusze włoscy, a w szczególności papiescy. Znaczenie notariatu publicznego zwiększało się wraz z rozbudową terytorialną średniowiecznych państw w Europie, szczególnie władcy byli zainteresowani kontrolą nad obrotem gospodarczym oraz prawnym. Stąd udzielali oni bardzo licznych zezwoleń notarialnych, zarówno na działalność centralną w tych ośrodkach miejskich, jak i lokalną⁵³.

Warto raz jeszcze zwrócić uwagę na osobną kategorię, którą stanowili notariusze apostołscy. Pojawili się oni w XI w. jako reakcja na mianowanie przez cesarzy własnych notariuszy cesarskich. W wyniku tego prawo do mianowania notariuszy publicznych przyjęli również papieże, którzy stworzyli kategorię notariuszy publicznych z upoważnienia papieskiego⁵⁴. Rozszerzenie notariatu papieskiego i cesarskiego nastąpiło za czasów cesarza Fryderyka Barbarossy⁵⁵ oraz papieża Aleksandra III⁵⁶. Od 1177 r. znany był natomiast urząd stałego notariusza cesarskiego⁵⁷. Na dalszy rozwój notariatu publicznego ogromny wpływ miały dwie kwestie: rozbudowa terytorialna państw w Europie oraz nabyte na przełomie XV i XVI w. prawo mianowania notariuszy przez uniwersytety⁵⁸. W średniowieczu dużą rolę odegrał zatem notariat kościelny (papieski), poza Italią

ze sobą splecionych, że w późniejszych okresach życia trudno jest momentami odnaleźć właściwą motywację niektórych kroków Jaworskiego. Na kształtowanie się doktryny Jaworskiego wpłynęły koncepcje starożytne Platona i Arystotelesa oraz współczesne Bergsona, Russella i Schellera. W jego koncepcjach dominowała krytyka racjonalizmu i postawy indywidualistycznej; zob. szerzej M. Jaskólski, *Między normatywizmem i uniwersalizmem. Myśl prawnopolityczna Władysława Jaworskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988 r.; W.L. Jaworski, *Opinia prawna prof. dra Władysława Leopolda Jaworskiego w przedmiocie projektu ustawy o tzw. przymusie notarialnym*, „Przegląd Notarialny”, nr 3–4, Kraków 1925; *idem*, *O potrzebie notariatu*, „Przegląd Notarialny”, nr 1, Kraków 1922; *idem*, *Reforma notariatu*, Kraków 1929.

⁵¹ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 30.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ A. Oleszko, *op. cit.*, s. 27.

⁵⁵ Fryderyk I Barbarossa (ok. 1125–1190), władca z dynastii Hohenstaufów. Dnia 4 marca 1152 r. został wybrany na króla niemieckiego, a 18 czerwca 1155 r. został koronowany na Cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego. W latach 1154–1186 był również królem Włoch.

⁵⁶ Aleksander III (1100 – 1181), był papieżem od 7 września 1159. W latach 1140–47 był kanonikiem w Pizie, a następnie profesorem Uniwersytetu Bolońskiego. Jako bliski współpracownik papieża Hadriana IV stał na czele kardynałów opowiadających się za sojuszem z królem Sycylii, a sprzeciwiających się cesarzowi Fryderykowi I.

⁵⁷ A. Oleszko, *op. cit.*, s. 28.

⁵⁸ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 30

uzyskując w zasadzie pozycję dominującą. Wpływ na to miał rozwój sądownictwa duchownego. Notariat papieski konkurował z notariatem utworzonym przez cesarzy niemieckich. Kandydaci na notariuszy kształcili się w szkołach katedralnych i klasztor-nych oraz na uniwersytetach. W Kościele rzymskim notariuszy ustanawiano początkowo dla spisywania akt męczenników⁵⁹. Z biegiem lat zakres ich czynności uległ jednak stopniowemu rozszerzeniu – włączono do niego prace dotyczące sporządzania doku-mentów, poświadczania ich autentyczności czy spisywania listów. Pierwsza wzmianka o papieskich notariuszach wykonujących wyżej wymienione czynności dotyczy czasów Aleksandra III⁶⁰. Prawo kanoniczne zabezpieczało jedność ustrojową Kościoła. Wzrastał także wpływ papieży na niektóre ważne uniwersytety, a nowe zakony, m.in. dominikanie i franciszkanie, były sprawnym narzędziem realizowania zadań organizacyjnych i ideowych⁶¹. Przedstawiony rozwój notariatu publicznego w Europie przetrwał w za-prezentowanym przez mnie kształcie do końca XVIII w., a notariat niemiecki nawet dłużej, do końca Rzeszy, który nastąpił w 1806 r.⁶²

V. Notariat na ziemiach polskich

Dwa elementy: „wędrownka” nauki oraz idei notariatu publicznego z południa, a dokładnie z Włoch, do innych części Europy oraz działalność Kościoła katolickiego spowodowały recepcję założeń notariatu publicznego oraz przepisów szeroko pojętego prawa cywilnego, a wraz z nim dokumentu notarialnego, do Polski. Rolę Kościoła wzmacniał również fakt, że równocześnie uległa poważnemu zwiększeniu liczba parafii, a co za tym idzie i liczba duchownych⁶³. Powstawały również liczne zakony, w których wykształceni zakonnicy zdolni byli do spisywania aktów publicznych i prywatnych. Studia zagraniczne oraz wyjazdy do kurii rzymskiej umożliwiały Polakom szersze zapo-znanie się z praktyką oraz szeroko rozwiniętą teorią notariatu publicznego⁶⁴. Nie można również zapomnieć o coraz mocniej pogłębiającej się recepcji zachodnioeuropejskiej kultury rzymskiej, na co wcześniej wskazywałem⁶⁵. Od roku 1227 spotkać można w pol-skich dokumentach termin *instrumentum publicum*, co stanowi z całą pewnością jasny i rzetelny przykład tego, że już w tym okresie, a być może i jeszcze wcześniej, istniała

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ J. Baszkiewicz, *op. cit.*, s. 131.

⁶² T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 31.

⁶³ W. Czaplński, *Zarys dziejów Polski do roku 1864*, Kraków 1988, s. 39.

⁶⁴ K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2002, s. 35.

⁶⁵ *Ibidem*.

na ziemiach polskich znajomość notariatu publicznego. Pierwsze udokumentowane oraz bezpośrednie dowody obecności w Polsce notariuszy publicznych zostały potwierdzone i pochodzą z 1267 r. Są one związane z obecnością na tych terenach legatów papieskich: „W 1267 r. legatowi Gwidonowi towarzyszył Wilhelm de Alesia, notariusz publiczny mianowany przez papieża”⁶⁶. W najstarszej natomiast księdze miejskiej miasta Krakowa pośród zapisów z 1302 r. zamieszczono umowę⁶⁷ zawartą między Wigandem z Głubczyc a Wojciechem z Zachiwostu. Została ona sporządzona przy udziale notariusza Jana Palca. W 1293 r. natomiast Roman, prepozyt klasztoru zwierzynieckiego, zawarł nowy kontrakt lenny⁶⁸ z Piotrem, synem Morica. Dokument w tej sprawie został spisany przez Henryka, notariusza miasta Krakowa⁶⁹. Znamy zatem nawet pierwsze imiona notariuszy pracujących na ziemiach polskich; wśród nich byli również Włosi oraz Francuzi. Tym, który pierwszy mianował polskiego notariusza publicznego, był arcybiskup Jakub Świnka⁷⁰. Istotne wydarzenie miało miejsce w 1284 r., gdy arcybiskup uzyskał od ówczesnego papieża Marcina IV zgodę na mianowanie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego dwóch notariuszy publicznych. Kolejne dokumenty pojawiać się zaczęły nieprzerwanie po 1309 r.⁷¹ Arcybiskup Świnka mianował pierwszych notariuszy na podstawie bulli papieskiej z 1284 r., pozwalającej mu na powierzenie dwóm sprawdzonym i godnym mężom godności tabellionów⁷². W czasie czterech lat po uzyskaniu tego przywileju przez arcybiskupa dostrzec można było liczne dokumenty *in curia archiepiscopi* Budzisława noszącego tytuł *auctoritate apostolica notarius publicus*. Imię nie pozwala wątpić w polskie pochodzenie tego notariusza. W 1298 r. pojawił się dokument sporządzony według obyczaju notarialnego przez Adama z Raciborza. W ślad za tym pierwszym śląskim notariuszem zaczęły pojawiać się w kolejnych latach następni notariusze. W latach 1329–1334 przywilej mianowania notariuszy otrzymali biskupi wrocławscy i krakowscy, a w kolejnych również następni biskupi.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 35–36.

⁶⁷ Źródła Kancelarii miasta Krakowa, NK I, nr 25.

⁶⁸ Źródła Kancelarii miasta Krakowa, KDM I, nr 123.

⁶⁹ B. Wyrozumka, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 115.

⁷⁰ Jakub Świnka (ur.? – 1314), arcybiskup gnieźnieński w latach 1283–1314. Bliski współpracownik Przemysła II Wielkopolskiego i Władysława Łokietka. Zwolennik zjednoczenia państwowego; zob. szerzej J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954; *idem*, *Polska czasów Łokietka*, Warszawa 1968; J. Dowiat, *Polska państwem średniowiecznej Europy*, Warszawa 1968; B. Kumor, *Kościół w obronie polskości. Działalność metropolity Jakuba Świnki*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. I, cz. 1., Poznań–Warszawa 1974; T. Silnicki, K. Gołąb, *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956; K. Skupieński, *Miejsce notariatu publicznego wśród świadków realizacji programu politycznego arcybiskupa Jakuba Świnki*, „Kwartalnik Historyczny” 1989, t. XCVI, nr 3.

⁷¹ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 32.

⁷² K. Skupieński, *op. cit.*, s. 35.

Bardzo istotną kwestią, która przyczyniła się do rozwoju notariatu publicznego na ziemiach polskich w XIV w., były z całą pewnością procesy, jakie Polska prowadziła z zakonem krzyżackim, a przy których wymagano form instrumentu notarialnego⁷³. W tym czasie pojawiły się także statuty synodalne, regulujące działalność notariuszy, wśród których można było wyodrębnić notariuszy z mianowania arcybiskupów i biskupów, a nawet niższej rangi duchownych. Najdawniejsze wzmianki o statutach synodalnych dotyczą statutów synodalnych biskupa plockiego, Jakuba z Kurdwanowa z 1318 r., oraz statutów krakowskich z 1369 r. i 1396 r.⁷⁴ Mowa w nich była m.in. o taksach notarialnych i zjawisku występowania notariuszy działających samowolnie, bez upoważnienia i odpowiednich kwalifikacji⁷⁵. Treść dokumentów, które wyszły spod rąk notariuszy publicznych arcybiskupa Świnki, dotyczyła głównie spraw politycznych. Warto tutaj wspomnieć spór z arcybiskupem chełmińskim oraz walkę toczoną z księciem Henrykiem IV Prawym. Arcybiskup zaangażowany był w spór księcia Henryka IV Prawego z biskupem wrocławskim Tomaszem. Walka toczyła się również na sądowym forum kanonicznym. W trakcie poruszania tych spraw na gruncie polskim oraz europejskim pomiędzy kancelariami władców a najważniejszą kancelarią papieską „obfitą rzeką płynęły pergaminy”, a w mechanizmie tym notariusz publiczny był ważnym elementem, usprawniającym i przyspieszającym to działanie⁷⁶.

Należy zaznaczyć ogromne zasługi arcybiskupa Świnki i wskazać na jego niewątpliwe prekursorstwo w podejściu do ówczesnego notariatu publicznego⁷⁷. Studiując źródła historyczne, dochodzę do wniosku, że jego umiejętności oraz podejście do opisywanego tematu wyprzedziło ducha czasu⁷⁸. Notariat publiczny w Polsce był więc w swych początkach instytucją nie rodzimą, lecz przejętą z Europy, przede wszystkim za pośrednictwem Kościoła. Notariusze byli osobami duchownymi i działali na ogół z upoważnienia papieskiego.

Idąc za Krzysztofem Skupieńskim⁷⁹ i dzielając jego stwierdzenia, należy powiedzieć, że okres do roku 1370, a mówiąc jeszcze konkretniej, czas panowania dwóch ostatnich Piastów, stanowił okres kształtowania się notariatu w Polsce, a w pewnych kwestiach również na skalę europejską. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że liczebność notariuszy publicznych w tym czasie wzrosła do blisko 200⁸⁰. Następował szczególnie

⁷³ M. Kuryłowicz, *Historyczne początki notariatu...*, s. 105.

⁷⁴ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 32.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 36.

⁷⁷ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 32–33.

⁷⁸ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 37.

⁷⁹ Zob. K. Skupieński, *op. cit.*

⁸⁰ *Volumina legum*, T. I, Petersburg 1859, s. 46.

szybki rozwój czynności notarialnych nie tylko w kancelariach biskupów krakowskich, ale także poza Krakowem, szczególnie w sprawach spisywania różnego rodzaju delegacji apostolskich oraz apelacji papieskich⁸¹. Znaczącą rolę zaczęli odgrywać także notariusze kolektorscy oraz legaci. Stanowili drugą po notariuszach biskupich falę rozwojową polskiego notariatu publicznego, co zasługuje również na szczególną uwagę. Trzeba się także zastanowić, co doprowadziło do takiego nierównomiernego rozwoju, zestawiając ze sobą choćby okresy 1340–1359 (14 powołanych notariuszy) i 1360–1379 (45 powołanych notariuszy).

Pisząc o mechanizmach recepcji i rozkwicie koncepcji notariatu publicznego w Polsce, nie można poprzestać na rozwoju kancelarii biskupich i uniwersytetów w Europie. Warto się zastanowić, co jeszcze poza tymi najważniejszymi czynnikami wpłynęło na rozwój notariatu. Należy zwrócić uwagę na kształtowanie się prawa miejskiego. Wraz z lokacją miast polskich na prawie niemieckim, która rozpoczęła się w XIII w., zaczęły powstawać odrębne systemy prawne, oparte na prawie niemieckim⁸². Miasta lokowane były na prawie Magdeburga. Prawo magdeburskie stało się zatem prawem macierzystym dla tych miast również w dziedzinie prawa sądowego oraz szeroko rozumianego prawa cywilnego⁸³. Istotną kwestią było także środowisko najemnych jurystów⁸⁴. Warte zaznaczenia jest rozmieszczenie tych osób. Kraków w tym czasie skupiał głównie kręgi biskupie, kapituły katedralne i kler. Nie było to miejsce dla działalności poza strukturą kancelarii biskupich. Na Śląsku natomiast, który przodował na wielu polach rozwoju cywilizacyjnego, istniała już możliwość wykonywania tej profesji niejako na własny rachunek, przy zachowaniu niezależności⁸⁵. Najlepszym sposobem będzie tutaj zestawienie pracy notariuszy na tych terenach. W wyniku porównania możemy dostrzec bardzo różniące się modele notariatu: śląskiego z Wrocławiem na czele oraz tego, który kształtował się w Krakowie czy też Gnieźnie. Warto tutaj wskazać różnice, szczególnie w okresie początkowego kształtowania się śląskiego modelu notariatu oraz jego wpływu na dalszy kształt notariatu w wiekach średnich i czasach nowożytnych⁸⁶. W prawie miejskim natomiast *notarius civitatis*, czyli pisarz miejski, był zwierzchnikiem kancelarii miejskiej⁸⁷. Do jego zadań należało spisywanie uchwał władz miejskich, protokołów oraz rejestracja czynności z zakresu prawa cywilnego. Do wykonywania tej

⁸¹ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 33.

⁸² W. Rozwadowski, *op. cit.* s. 303.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 43.

⁸⁵ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 34.

⁸⁶ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 47.

⁸⁷ D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 43.

funkcji potrzebne były zaufanie rady miasta oraz praktyczna znajomość prawa zarówno miejskiego, jak i ziemskiego⁸⁸. Urząd ten traktowano jako publiczny, a do właściwego wykonywania powierzonych czynności przykładano bardzo wielką wagę⁸⁹.

Notariusze pojawiający się w źródłach z pierwszej połowy XIV w. stanowili elitarną i nieliczną grupę. Wspomniany okres rozwoju w XIV w. miał miejsce za rządów wielkiego reformatora, króla Kazimierza Wielkiego⁹⁰. Kazimierz wstąpił na tron w sytuacji, która nie rokowała pomyślnie⁹¹. Kraj był zniszczony najazdami Krzyżaków, Litwinów, Czechów i Brandenburczyków⁹². Bilans trzydziestosiedmioletniego panowania króla Kazimierza był jednak zdumiewający. Terytorium państwa polskiego wzrosło ponad dwukrotnie, zamieszkiwała je ponad dwuipółkrotnie większa niż na początku panowania liczba ludności, co niewątpliwie w dziejach historii Polski nie było zjawiskiem zwykłym. Skarb państwa napęłnił się dzięki pomyślnej realizacji różnych poczynań gospodarczych, społecznych i ekonomicznych⁹³. Z całą pewnością Kazimierz Wielki był wybitnym organizatorem państwa i wielkim prawodawcą. W oficjalnej doktrynie państwowej czynnikiem integrującym społeczeństwo wokół osoby króla stało się pojęcie „Królestwo Polski”⁹⁴. Poczucie suwerenności politycznej wzrosło niewątpliwie w odrodzonym Królestwie i stało się mocnym czynnikiem integracji wewnętrznej. W kazimierzowskim programie integracji i konsolidacji państwa bardzo ważne miejsce zajmowało prawodawstwo⁹⁵.

Kronika katedralna krakowska w następujący sposób wyjaśniała narodziny statutów prawnych Kazimierza Wielkiego: „A ponieważ w Królestwie Polskim sądy prawa od dawnych czasów sądziły według pewnych zwyczajów, czy raczej według zepsucia przekupstwem, które różni na różne sposoby zmieniając, dopuszczali się

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 34.

⁹⁰ Kazimierz III Wielki (1310–1370), król Polski w latach 1333–1370, ostatni monarcha z dynastii Piastów na tronie polskim. Kazimierz III Wielki unormował stosunki z Czechami i Zakonem Krzyżackim. W 1335 r. udało mu się uzyskać od czeskiego króla Jana Luksemburskiego zrzeczenie się pretensji do polskiego tronu. Ostatecznie w 1348 r. w Namysłowie zawarł pokój z Czechami, gdzie zrzekł się praw do księstw śląskich, które w późniejszych latach bezskutecznie próbował odzyskać. Na mocy pokoju kaliskiego z 1343 r. odzyskał zajęte przez Krzyżaków Kujawy i ziemię dobrzyńską, w zamian zrzekając się praw do Pomorza Gdańskiego. Głównym sojusznikiem Kazimierza Wielkiego na arenie międzynarodowej byli Węgrzy. Z ich pomocą w latach 1340–1349 przyłączył do Polski większą część Rusi Halicko-Włodzimierskiej. W polityce wewnętrznej doprowadził do kodyfikacji prawa – statuty wiślicko-piotrkowskie – rozbudowy systemu obrony państwa oraz rozwoju miast. W 1364 r. ufundował Akademię Krakowską.

⁹¹ A. Garlicki, *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1993, s. 247.

⁹² *Ibidem*.

⁹³ *Ibidem*, s. 247.

⁹⁴ J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 171.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 188.

licznych fałszywych orzeczeń i nieprawości, ten król zapalony umiłowaniem sprawiedliwości, zwoławszy prałatów i szlachtę – baronów z całego swojego Królestwa, odrzucił wszystkie zwyczaje niezgodne z rozsądkiem i z prawem, przez które każdemu jednako i na równi byłaby oddawana sprawiedliwość, za wspólną zgodą prałatów i baronów ujął w formę pisaną, aby były przestrzegane po wieczne czasy”⁹⁶. Pokojowa polityka króla zapewniła narodowi prawie nienaruszony pokój przez ponad 30 lat, co pozwoliło na przeprowadzenie przez niego unifikacji rozbitego tak niedawno na drobne księstwa państwa⁹⁷. Pierwszym osiągnięciem było stworzenie urzędów centralnych, tak więc na czele tak zorganizowanej kancelarii stanął kanclerz i podkanclerzy⁹⁸. Specjalną rolę odgrywała w tym czasie rada królewska złożona głównie z najwyższych dostojników państwa – kanclerza, podkanclerzego i skarbnika, ziemskich urzędników małopolskich oraz biskupów⁹⁹. Niezmiernie istotne dla ujednoczenia rządów w państwie były postanowienia króla w dziedzinie wspomnianego już przeze mnie ustawodawstwa. Stwierdzono bowiem, że „w różnych ziemiach Królestwa, liczne sprawy są rozstrzygane w sądach i zamykane wyrokiem jednakowo, lecz stosownie do różności umysłów różnie i na różne sposoby, chociaż dotyczą jednego i tego samego czynu, z której to różności kwestie sporne, czyli sprawy, najczęściej po wielorakich przykrościach, pozostają w jakiś sposób nieśmiertelne”¹⁰⁰. Jak wspominałem, intencją ustawodawcy było zatem, aby sędziowie wszystkich ziem królestwa polskiego sądzili według tego samego prawa, ściśle go przestrzegając. W artykule 13 *Statutu wielkopolskiego* stanowiono, iż sposobem pełnej unifikacji prawa było stworzenie trójjedności: jeden władca, jedno prawo, jedna moneta¹⁰¹. Podzielając pogląd Jerzego Wyrozumskiego¹⁰², należy stwierdzić, że kodyfikacja przeprowadzona przez Kazimierza Wielkiego miała znaczący wpływ na rozwój polskiego prawa w tym okresie. Badania naukowe prowadzą również do wniosków, że statuty króla Kazimierza Wielkiego były efektem wieloletniej działalności ustawodawczej¹⁰³. W przedstawionym prawie dominowało dążenie do zapewnienia ładu w wymiarze sprawiedliwości oraz chęć stworzenia niewzruszonych zasad, opierających się na prawie rzymskim, ugruntowanych zwyczajach czy też wyrobionych już na zachodzie

⁹⁶ *Ibidem*, s. 189.

⁹⁷ W. Czapliński, *op. cit.*, s. 84; zob. P. Jasienica, *Polska Piastów*, Warszawa 1984, s. 228 i nast.

⁹⁸ W. Czapliński, *op. cit.*, s. 84.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 85.

¹⁰⁰ J. Wyrozumski, *op. cit.*, s. 188.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Jerzy Lesław Wyrozumski (ur. 1930), historyk, profesor nauk humanistycznych, specjalizujący się w dziejach średniowiecza, pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa oraz Sekretarz Generalny Polskiej Akademii Umiejętności.

¹⁰³ J. Wyrozumski, *op. cit.* s. 190.

prawach stanowych¹⁰⁴. Sformułowano m.in. zasadę, że prawo nie działa wstecz, co w art. 5 *Statutu małopolskiego* brzmiało w następujący sposób: „Ponieważ wszystkie ustawy i statuty ustanawiają prawo dla rzeczy przyszłych, a nie przeszłych, chcemy, ażeby wszystkie nasze postanowienia, wydane obecnie na zjeździe generalnym w Wiślicy, miały na względzie nie sprawy przeszłe, ale tylko obecne i przyszłe”¹⁰⁵.

Rządy króla Kazimierza Wielkiego spowodowały znaczny wzrost liczby notariuszy podejmujących działalność na ziemiach polskich. Już w pierwszym dziesięcioleciu po śmierci króla ich liczba przekroczyła 25, następne dwudziestolecie przyniosło podwojenie tej liczby. Znaczący wpływ na taki rozwój miało wewnątrzkrajowe upowszechnienie się dokumentu notarialnego. Również nie można nie zauważyć ekspansji w sferze prawnego i urzędowego zastosowania pisma¹⁰⁶. Samo to podłoże nie wystarczyłoby jednak do tak bujnego rozkrzewiania się interesującej nas instytucji. Potrzebne były również mechanizmy uzyskiwania tytułu notariusza. Większość notariuszy (notariuszy świeckich) pochodziła z mianowania cesarskiego¹⁰⁷. Od czasów Cesarza Karola IV znacznie ułatwiono uzyskiwanie tytułu komesa pałacowego, do zadań którego właśnie należało kreowanie notariuszy. Na ziemiach polskich o wicekomesie cesarskim słyszymy już w 1409 r.¹⁰⁸ Kwalifikacje, jakich wymagano od notariuszy, obejmowały przede wszystkim umiejętność redagowania i spisywania dokumentów notarialnych w takich formach, jakie wymagane były w praktyce kancelaryjnej¹⁰⁹. Zdobywane były one głównie w czasie praktyki kancelaryjnej odbywającej się z wykorzystaniem znanych podręczników i zbiorów formularzy¹¹⁰. Kolejnymi stawianymi przed kandydatami wymogami były: wolność od wad wymowy i słuchu oraz pełnia władz umysłowych. Ze źródeł historycznych wynika, że kandydat musiał mieć skończone 25 lat, jednak należy jasno stwierdzić, że wiek minimalny nie był dokładnie przestrzegany, czego najlepszym przykładem jest mianowanie cesarskie w 1432 r. 16-letniego Jana Długosza¹¹¹. W wybitnym, wzorowanym na Liwiuszu dziele całego swojego życia *Historiae Polonicae libri duodecim* ocenia on należycie znaczenie zjawisk prawnych dla dziejów narodu, przyznając im właściwe miejsce w kształtowaniu społeczeństwa. Tak więc Długosz był zwolennikiem

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 192.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

¹⁰⁶ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 56.

¹⁰⁷ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 35.

¹⁰⁸ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 57.

¹⁰⁹ D. Malec, *op. cit.*, s. 27.

¹¹⁰ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 35–36.

¹¹¹ Jan Długosz (1415–1480), kronikarz, historyk, scholar Uniwersytetu Krakowskiego, mając 17 lat wszedł do otoczenia Zbigniewa Oleśnickiego, wyświęcony w 25. roku życia, został następnie kanonikiem. Był człowiekiem nadzwyczaj wykształconym, również w prawie kanonicznym i rzymskim.

kodyfikacji, dając jej cenny traktat¹¹². Nie brak też u niego przytaczania i interpretowania oraz oceniania innych doniosłych dla życia narodu polskiego aktów prawnych. Mam tutaj na myśli „mowę o uchylenie przez Kazimierza Sprawiedliwego¹¹³ niesprawiedliwych wyroków poprzednika Mieszka III; zniesieniu na zjeździe w Łęczycy w 1180 r. «stacyj», szeroko rozwodząc się o ich szkodliwość dla kmieci; o zmianach prawnych spowodowanych przez Pakt koszycki w 1374 r. za Ludwika Węgierskiego”¹¹⁴.

Przechodząc do powodów zahamowania wzrostu liczby notariuszy, które nastąpiło w latach 30. XV w., chciałbym wskazać najważniejsze bariery, które napotkał rozwój polskiego notariatu. Zjazd szlachecki w Piotrkowie w 1407 r. doprowadził do zdecydowanego zaognienia sporu z Rzymem. Spór ten dotyczył kwestii płatności dziesięciny, co spowodowało zdecydowane ograniczenie liczby mianowanych notariuszy papieskich i biskupich. Drugim powodem były wydane przez władze Kościoła polskiego w latach 1398–1420 statuty, które skupiły się na problemie kontroli nad notariatem publicznym w Polsce. W związku z tymi statutami rodzi się pytanie, dlaczego zaczęto odczuwać taką potrzebę kontroli nad notariatem publicznym. Należy tutaj wskazać, że do końca lat 70. XV w. około 95 notariuszy powoływanych w Polsce pochodziło z mianowania cesarskiego, a resztę stanowili notariusze papiescy. Zarówno władze państwowe, jak i cesarskie, a także kościelne nie mogły znaleźć sposobu na kreowanie notariuszy, którzy, jak już sygnalizowałem, pozostawali w rękach komesów i wicekomesów pałacowych cesarza. Możemy tutaj zauważyć, że władze państwowe nie wykazywały tym większego zainteresowania, uważając to za wewnątrzkościelny problem. Przykładem, na który pragnę się powołać, są wskazówki zawarte w statucie Mikołaja Trąby z 1420 r., świadczące ewidentnie o tym, że w polskiej hierarchii kościelnej w tym okresie istniała duża nieprzychylność wobec notariatu publicznego. Statuty Trąby uważane są także za jeden z najważniejszych pomników ustawodawstwa synodalnego tego okresu. Były one uchwalone na synodzie prowincjonalnym wieluńsko-kaliskim w 1420 r.¹¹⁵ Statuty te za Władysławem Rozwadowskim pragnę nazwać „kodeksem polskiego ustawodawstwa synodalnego”¹¹⁶. W dużej mierze systematyzowały one dotychczasowe postanowienia ustawodawstwa synodalnego i ujmowały je w jedną całość. Prawo kanoniczne w tym okresie było także oparte w znacznym stopniu na prawie rzymskim i spełniało rolę

¹¹² E. Jarra, *Historia polskiej filozofii politycznej 966–1795*, Londyn 1968, s. 50–51.

¹¹³ Kazimierz II Sprawiedliwy (1138–1194), książę wiślicki w latach 1166–1173, książę sandomierski od 1173 r., od 1177 r. książę krakowski, od 1186 r. książę mazowiecki i kujawski.

¹¹⁴ E. Jarra, *op. cit.*, s. 51; Ludwik Węgierski (1326–1382), był królem Węgier w latach 1342–1382 oraz królem Polski w latach 1370–1382.

¹¹⁵ W. Rozwadowski, *op. cit.*, s. 304.

¹¹⁶ *Ibidem*.

transmisji pewnych pojęć i instytucji do prawa polskiego¹¹⁷. Ustawodawstwo z lat 1396–1420 bywa bardziej różnorodnie oceniane przez wielu badaczy. Przede wszystkim należy wskazać, że stanowi ono próbę podniesienia znaczenia notariatu publicznego dla wykreowania alternatywnego wobec ksiąg sądowych ziemskich sposobu uwierzytelniania czynności prawnych¹¹⁸.

Pragnę także wyodrębnić lata 1460–1510 jako oddzielną epokę w dziejach polskiego notariatu. Wpływ na to miały niewątpliwie zmiany w mechanizmie kreowania polskich notariuszy publicznych. W 1486 r. pojawił się w Polsce pierwszy wicekomes apostolski, a w następnych latach kolejni. Ich liczba bardzo szybko rosła i w początkach XVI w. było ich już trzykrotnie więcej niż delegatów cesarskich. Tak więc cofając się do wcześniejszych spostrzeżeń, należy stwierdzić, że w ciągu jednego pokolenia nastąpiła tutaj zasadnicza zmiana. Nie można również pominąć tego, że istniał związek pomiędzy ograniczeniem roli notariatu w okresie statutów arcybiskupa Trąby a rozważaniami o władzy papieskiej. Rok 1486 to data bardzo ważna w rozwoju notariatu na ziemiach polskich. Wraz z pojawieniem się pierwszego na ziemiach polskich wicekomesa apostolskiego nastąpił bardzo szybki rozwój notariatu, a liczba komesów w bardzo krótkim czasie wzrosła niemal trzykrotnie. Doprowadziło to do bardzo szybkiego rozwoju i funkcjonowania w wielu sferach życia społecznego i gospodarczego notariuszy apostolskich. W latach 1500–1510 uzyskali oni także znaczną przewagę (59%), a w XVI w. stanowili blisko 75% ogółu notariuszy¹¹⁹. W wieku XVI natomiast prawo mianowania notariuszy apostolskich mieli w Polsce nie tylko biskupi, ale także oficjałowie, kanonicy dworu biskupiego, a od XVIII w. także nuncjusze apostolscy. Jak wynika z badań do lat dwudziestych XV w. następował wzrost liczby notariuszy, od następnej dekady zaś liczba ich zaczęła spadać, by od połowy XV w. znów zacząć wzrastać¹²⁰. Koncepcja notariatu publicznego w tym okresie nie pozwala jednak na użycie stwierdzenia, że w tym czasie oraz w latach następnych istniał na ziemiach polskich państwowy notariat publiczny. Aby można było tak powiedzieć, muszą nastać nad Wisłą czasy Napoleona. Warto jednak podkreślić, że już w Prusach Królewskich słyszymy od XVI w. o notariuszach publicznych mianowanych przez władców polskich.

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ Z. Morawski, *Notariusze ziemscy w końcu XIV i w XV stuleciu*, [w:] *Genealogia. Kręgi zawodowe i grupy interesu w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Broniszewski, Toruń 1989, s. 166.

¹¹⁹ D. Malec, *op. cit.*, s. 33.

¹²⁰ K. Skupieński, *op. cit.*, s. 254.

VI. Podsumowanie

Podsumowując, należy stwierdzić, że przedstawione w niniejszej pracy czynniki oraz rozwój państwowości i powstawanie wielkich imperiów stały się asumptem do kształtowania się koncepcji notariatu w Europie w wiekach średnich, a co za tym idzie także w Polsce¹²¹. Notariat od początku swojego istnienia stanowił bardzo ważną instytucję z punktu widzenia państwa i jego władzy¹²². Notariusze posiadali legitymację do dokonywania wielu czynności istotnych gospodarczo dla rozwoju handlu i gospodarki poszczególnych regionów geograficznych i państw¹²³. Wpływ notariuszy i notariatu już na wczesnym etapie jego kształtowania się pokazuje w sposób jednoznaczny, jak bardzo ważnym organem była instytucja pierwszych kancelarii notarialnych na terenie całej Europy¹²⁴. Najlepszym przykładem ważności tego urzędu niech będą wielowiekowe spory pomiędzy papieżstwem i cesarstwem dotyczące możliwości i sposobu mianowania notariuszy. Z prawem idzie w parze oczywiście nauka w związku z powstającymi pierwszymi uniwersytetami w Padwie i Bolonii, które już w XIII w. kształciły przyszłych prawników. Niezmiernie ważną kwestią jest prawo powołania notariuszy, które początkowo należało do papieża, biskupów oraz cesarza. Niemniej jednak świadczy to o tym, iż w średniowieczu wpływ na powoływanie notariuszy i sprawowanie nad nimi kontroli wydawał się niezmiernie ważny dla trwania każdej z tych władz. Dla polskiego notariatu niesłychanie istotną datą w tym okresie był rok 1284, gdy arcybiskup Jakub Świnka uzyskał od papieża Marcina IV zgodę na mianowanie dwóch notariuszy publicznych. Od tego momentu na ziemiach polskich notujemy stały stał wzrost liczby notariuszy oraz wzrost dokonywanych przez nich czynności, zarówno tych prywatnych, jak i publicznych.

W średniowieczu notariat publiczny opierał się głównie na przepisach prawa kanonicznego, w Polsce jednak dokumenty i protokoły notariuszy nie cieszyły się tak dużym zaufaniem publicznym, jak to miało miejsce na przykład we Włoszech, Francji czy Hiszpanii, nawet jeżeli mówimy o notariacie tylko w obrębie prawa kościelnego. Chciałbym stwierdzić, podzielając myśl Skupieńskiego, „że instytucja ta przestawała być zdolna do pełnienia w sposób racjonalny funkcji instrumentu wiary publicznej. Była ona raczej instrumentem, a nawet niekiedy narzędziem usprawniającym działania systemu kancelarii kościelnej, na czym tak naprawdę ta działalność się kończyła”¹²⁵. Zjawisko to można rozpatrywać w jeszcze szerszym kontekście, biorąc pod uwagę przełom XIV/XV w.,

¹²¹ T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 37–38.

¹²² *Ibidem.*

¹²³ *Ibidem.*

¹²⁴ *Ibidem.*

¹²⁵ K. Skupieński, *op. cit.*

w którym to czasie polskie kancelarie, nie tylko kościelne, ulegały przekształceniom w obrębie systemu, którym posługiwały się przy utrwalaniu na piśmie aktów prawnych. Należy jednak jeszcze raz podkreślić, że pomimo wielu trudności rozwój notariatu i notariuszy na ziemiach polskich był bardzo silny. Mam tu na myśli szczególnie okres rozwoju notariatu za czasów rządów Wielkiego Reformatora, króla Kazimierza Wielkiego. Było to spowodowane szczególnie rozwojem gospodarczym naszego kraju oraz chęcią coraz częstszego uzyskiwania pewności w obrocie gospodarczym i prawnym. Oczywiście rozwój ten w zwiększonym zakresie obserwować będziemy w wiekach późniejszych, w szczególny sposób na terenach zachodnich i północnych Królestwa Polskiego.

Summary

Notary institution in the territory of Poland in the Middle Ages

The aim of this article is to provide an analysis of changes which occurred in the notarial institution in the Middle Ages. The article provides an insight into the development of the notary in general from the 5th to the 15th centuries in the territory of Poland and the process of adaptation of Western-European institutional regulation concerning the notary in Poland. The author emphasizes the role of Roman legal tradition, which did not fade after the fall of the Roman Empire and served as the basis for legal practice throughout the west of the continental Europe. In the 5th and the 6th centuries Roman law was written down on the orders of the Germanic kings. In Poland the notary developed especially intensively in the 14th century under the rule of Kazimierz III Wielki (Casimir III the Great), one of the most enlightened and energetic rulers.